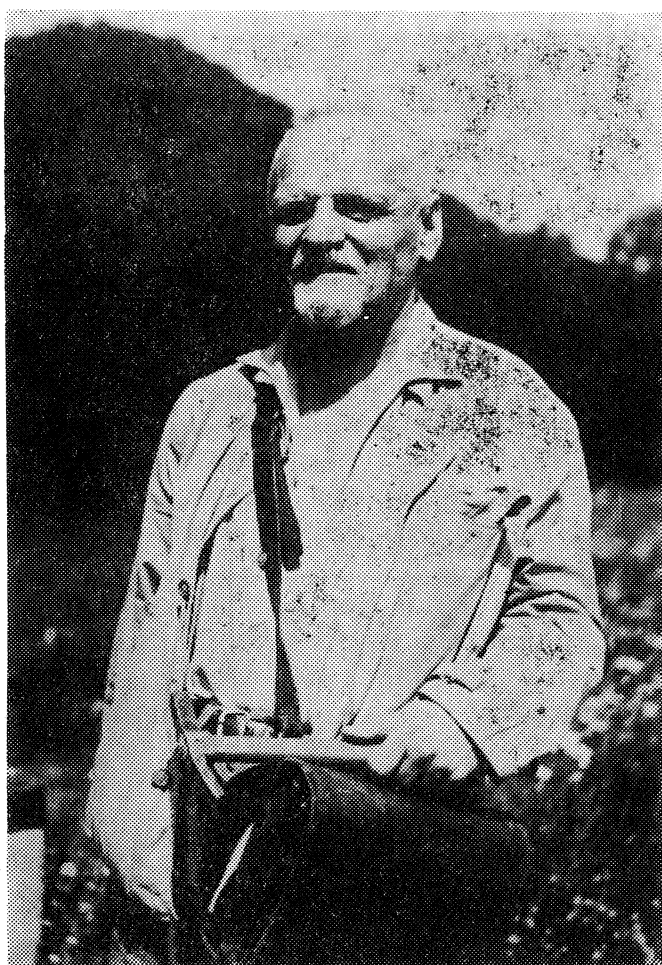


STANISŁAW KRAJEWSKI
(1890—1968)



Stanisław Maria Adam Krajewski urodził się 18 listopada 1890 r. w Obermais pod Meranem w południowym Tyrolu, zmarł 21 grudnia 1968 r. w Warszawie. Wcześniej osierocony przez rodziców (matka, z domu Rodakowska, krewna malarza, zmarła, gdy Stanisław miał zaledwie 4 miesiące, ojciec — pochodzący z rodziny urzędniczej od kilku pokoleń osiadłej we Lwowie — gdy Stanisław miał 4 lata) wychowywany był początkowo przez ciotki ojca, następnie przebywał na stancjach, nauki w zakresie szkoły powszechnej i początkowych klas gimnazjum pobierając w domu. Wtedy też nawiązał się jego pierwszy kontakt z geologią — za sprawą domowego nauczyciela Jana Nowaka, podówczas studenta filozofii na Uniwersytecie Lwowskim, studiującego m. in. geologię u Rudolfa Zuber a. Do gimnazjum Stanisław Krajewski zaczął uczęszczać od III klasy (IV Gimnazjum we Lwowie), a od IV klasy datuje się jego czynne zainteresowanie geologią. Rozbudzone przez J. Nowaka zainteresowania rozwijał w Stanisławie jego nauczyciel gimnazjalny — Wilhelm

Friedberg, późniejszy profesor paleontologii na uniwersytetach w Poznaniu i Krakowie. W wyższych klasach gimnazjum, odnawiając znajomość z J. Nowakiem, Stanisław Krajewski bierze udział w organizowanych przez Nowaka wycieczkach geologicznych w okolice Lwowa. W 1909 r. kończy z odznaczeniem gimnazjum i wstępuje na uniwersytet we Lwowie, gdzie studiuje nauki przyrodnicze, głównie geologię u R. Zuberera i geografię u E. Romera. Wiosną 1913 r. udaje się na dalsze studia do Lozanny, gdzie geologię wyklada sławny już wówczas Maurice Lugeon. Grono Polaków studiujących u Lugeona, wielkiego przyjaciela naszego narodu, jest liczne. Przed Stanisławem Krajewskim był tu Mieczysław Limanowski, jednocześnie z nim — Ferdynand Rabowski, Ludwik Horwitz i Bogdan Świderski. Z ludźmi tymi Stanisław Krajewski nawiązuje przyjazne stosunki, zachowując ich trwale w pamięci.

Wybuch I wojny światowej przerwał zbieranie przez Stanisława Krajewskiego materiałów do pracy doktorskiej, której tematem miała być geologia odcinka Jury Szwajcarskiej między jeziorem Lac de Joux i miasteczkiem Vallorbe. Stanisław Krajewski wstępuje do „plutonu szwajcarskiego”, skupiającego głównie studentów i robotników, których zaskoczyła w Szwajcarii wojna, i udaje się do kraju. Jako legionista Brygady Karpackiej w maju 1915 r. dostaje się do niewoli rosyjskiej, z której powraca do Lwowa w sierpniu 1919 r.

I tu znów spotyka swojego pierwszego nauczyciela i przewodnika w dziedzinie geologii — Jana Nowaka, w owym czasie komendanta naftowego w Krośnie. Skierowany przez niego do Borysławia, gdzie zostaje reaktywowana Stacja Geologiczna, Stanisław Krajewski rozpoczyna pracę jako asystent, a następnie geolog pod kierunkiem Konstantego Tołwińskiego. Praca Stanisława Krajewskiego w Karpackiej Stacji Geologicznej polegała na zbieraniu i porządkowaniu materiałów wiertniczych i danych z dzienników wiertniczych — odnoszących się do objawów ropy naftowej, gazu ziemnego, wód słodkich i solanek. Obok tego, w sezonach letnich Stanisław Krajewski wykonał pod kierunkiem K. Tołwińskiego szereg zdjęć geologicznych w skali 1:25 000, głównie we wschodniej części Karpat fliszowych. Te prace terenowe dostarczyły tematu do rozprawy pt. „Szkic geologiczny okolicy Opaki”, za którą Stanisław Krajewski uzyskał w 1924 r. doktorat na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie u Wojciecha Rogali.

Okres borysławski życia Stanisława Krajewskiego jest bardzo czynny. Obok zajęć geologa kopalnianego i terenowego Stacji Karpackiej Stanisław Krajewski wdraża się pod kierunkiem Tołwińskiego do prac redakcyjnych i wydawniczych, które stanowiły tak istotną treść dalszych lat jego życia. Drugi nurt pracy zawodowej w tym okresie stanowią zajęcia dydaktyczne. Również pod kierunkiem Tołwińskiego Stanisław Krajewski prowadzi praktyki terenowe w Karpatach fliszowych dla studentów uniwersytetów Jagiellońskiego i Warszawskiego oraz Akademii Górniczej w Krakowie. Byli wśród nich późniejsi profesorowie szkół wyższych: Antoni Gawel, Zbigniew Sujkowski, Henryk Świdziński, Stefan Zbigniew Różycki, Władysław Bobrowski i Stanisław Jaskólski. W średniej Państwowej Szkole Wiertniczej w Borysławiu, kształcącej kierowników kopalń, wyklada w latach 1920—1931 mineralogię i geologię. Wykłady prowadzi i w następnych latach, gdy w związku z przeprowadzeniem ustawy, że kierownikiem kopalni może zostać tylko inżynier, szkoła ta została zmieniona na szkołę

wiertaczy. Wreszcie — bardzo żywy jest udział Stanisława Krajewskiego w społecznym życiu polskiej geologii. Należy od 1921 r. do pierwszych członków Polskiego Towarzystwa Geologicznego, od początku aktywnie uczestniczy w naukowym ruchu karpackim, pomagając K. Tołwińskiemu w organizowaniu I Zjazdu Asocjacji Karpackiej w 1925 r. w Borysławiu i prowadząc szereg wycieczek zjazdowych na terenie Karpat. W 1927 r. uczestniczy w II Zjeździe tejże Asocjacji w Rumunii i w tymże roku w czasie II Zjazdu Geografów i Etnografów Słowiańskich organizuje i prowadzi wycieczki geologiczne w okolicach Borysławia i opracowuje do nich wydany drukiem przewodnik. W 1930 r. bierze udział w I Zjeździe Geologiczno-Naftowym we Lwowie. Ponadto w okresie borysławskim uczestniczy w 1924 r. w I Zjeździe Geografów i Etnografów Słowiańskich w Pradze, w 1928 r. również w Pradze — w Zjeździe Przyrodników Czechosłowackich, a w 1930 r. — w Jubileuszowym Zjeździe z okazji 100-lecia Francuskiego Towarzystwa Geologicznego, odbywając wycieczkę do masywu Mont Blanc.

W 1928 r. pozostając nadal pracownikiem Karpackiej Stacji Geologicznej Stanisław Krajewski zostaje zaangażowany do Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, dokąd przenosi się na stałe w 1931 r. Jako pracownik Instytutu w dalszym ciągu kartuje wybrane okolice Karpat fliszowych; a od 1933 r. rozpoczyna pod kierunkiem Jana Samsonowicza pracę redakcyjną nad publikacjami Instytutu. Po objęciu przez J. Samsonowicza katedry paleontologii na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie Stanisław Krajewski zostaje redaktorem wydawnictw tekstowych Instytutu, gdy równoległą redakcję publikacji kartograficznych prowadzi Henryk Świdziński.

Evakuowany wraz z grupą pracowników Instytutu wkrótce po wybuchu II wojny światowej do Lwowa, wraca w listopadzie 1939 r. do Warszawy, a w grudniu — do Instytutu kierowanego przez hitlerowskiego okupanta, zestawiając w latach okupacji arkusz Sanok 1 : 100 000 i wykonując kartotekę miejscowości z makrofauną w północnych Karpatach fliszowych.

W sierpniu 1944 r., gdy przebywa w terenie pod Brzozowem, wschodnia część kraju odzyskuje wolność. W listopadzie tego roku Stanisław Krajewski zostaje przyjęty do Instytutu Naftowego w Krośnie, kierowanego przez Juliana Obtułowicza. Pracując tam do października 1945 r. zestawia wyniki swoich prac terenowych z ostatnich trzech lat i kontynuuje zdjęcie na arkuszu Sanok. W grudniu 1944 r. bierze udział w Zjeździe Naftowym w Krośnie — gdy w odległości zaledwie kilkunastu kilometrów trwają jeszcze walki frontowe.

W listopadzie 1945 r. wraca do Państwowego Instytutu Geologicznego, początkowo z siedzibą w Krakowie, a od listopada 1946 r. — w Warszawie. Tu prowadzi dalej rozpoczętą przed wojną pracę wydawniczą, która odąd będzie stanowiła główny wątek Jego pracy zawodowej. Po krótkim pobycie na przełomie lat 1952—1953 w Centralnym Urzędzie Geologii, gdzie pełni funkcje naczelnika wydziału w Biurze Dokumentacji Geologicznej, powraca w maju 1953 r. do pracy wydawniczej jako redaktor naczelny nowo utworzonych Wydawnictw Geologicznych. Ostatni, obejmujący 16 lat, okres życia Stanisława Krajewskiego jest najściślej związany z tą instytucją. Po osiągnięciu wieku emerytalnego ustępuje ze stanowiska redaktora naczelnego, ale pozostaje doradcą naukowym Wydawnictw do ostatnich chwil życia. Równoległe z pracą w Wydawnictwach Geologicznych podejmuje działalność dydaktyczną na nowo utworzonym Wydziale

Geologii Uniwersytetu Warszawskiego — prowadząc w latach 1952—1961, najpierw jako samodzielny pracownik naukowy Katedry Geologii Ogólnej, a następnie jako zastępca profesora przy tejże katedrze, wykłady: „Wstęp do nauk geologicznych”, następnie „Geologia dynamiczna” dla geologów i geografów. Przez krótki czas wykłada geologię dynamiczną i historyczną dla biologów, wreszcie geologię naftową dla zaawansowanych studentów geologii.

Szczególnie żywą działalność w powojennym okresie warszawskim rozwijał Stanisław K r a j e w s k i na terenie Polskiego Towarzystwa Geologicznego jako niezwykle czynny i oddany Towarzystwu członek Oddziału Warszawskiego, w latach 1946—1967 wchodzący w skład zarządu Oddziału — w ciągu dwu kadencji jako przewodniczący, a w ciągu dziewięciu — jako zastępca przewodniczącego. Niespożyty organizator posiedzeń naukowych Oddziału i podwarszawskich wycieczek geologicznych, uczestnik wszystkich powojennych zjazdów ogólnopolskich Polskiego Towarzystwa Geologicznego, organizator jednego z pierwszych powojennych, w trudnych warunkach prowadzonego zjazdu PTG w 1952 r. w okolicach Warszawy — został w pełni doceniony jako aktywny działacz Polskiego Towarzystwa Geologicznego, które na walnym zebraniu w czasie XXXVI Zjazdu w Szczawnicy w 1963 r. obrało Go swoim członkiem honorowym. Na szczególne podkreślenie w Jego pracy społecznej zasługuje, znane mi osobiście, ofiarne zaangażowanie w przygotowanie obcojęzycznych publikacji wydawanych na zjazd Asocjacji Karpacko-Bałkańskiej w 1963 r. Mimo przejściowego osłabienia wzroku wiele tygodni poświęcił wówczas — w wymiarze godzin wielokrotnie przewyższającym jego ówczesne jako doradcy naukowego Wydawnictw Geologicznych obowiązki — na weryfikację naukową i korektę językową artykułów nadesłanych przez uczestników zjazdu i opisów wycieczek zjazdowych.

Za zasługi położone dla rozwoju polskiej geologii Stanisław K r a j e w s k i został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia PRL oraz Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski.

Na publikowany dorobek naukowy Stanisława K r a j e w s k i e g o składa się ponad 80 pozycji, w większości drobnych, obejmujących łącznie około 500 stron. Publikacje te to głównie sprawozdania z karpackich prac terenowych, jedna o znacznej objętości pozycja — „Znaleziska fauny w północnych Karpatach fliszowych, cz. I — wielokomórkowce” wykonana wspólnie z J. U r b a n i a k o w ą, prace historyczno-geologiczne, opracowania i notatki biograficzne, kronikarskie, dotyczące terminologii geologicznej i in. W grupie opracowań z dziedziny historii geologii na szczególną uwagę zasługuje rozdział „Zarys historii nauk geologicznych” wydany w 1956 r. w podręczniku w opracowaniu zbiorowym „Wstęp do nauk geologicznych”, następnie poprawiony i uzupełniony w nowym wydaniu tego podręcznika w 1968 r. pod nazwą „Zarys nauk o Ziemi”, oraz rozdział „Historia nauk geologicznych” w „Informatorze geologa” wydanym w 1965 r. Jako obszerniejsze publikacje biograficzne wymienić należy wspomnienie pośmiertne o Maurice L u g e o n i e, podkreślające jego więzy z Polakami i geologią Polski, oraz opracowanie o Edwardzie S u e s s i e, napisane w pięćdziesiątą rocznicę jego zgonu, a zawierające m. in. specjalny rozdział „Polonica u Suessa” — przedstawiający nie tylko kontakty S u e s s a z polską geologią, ale i stosunek do wielu spraw polskich, o których wzmianki znaleźć można w pamiętnikach tego parlamentarzysty austriackiego. Na szczególną uwagę zasługują ostatnie opracowania Stanisława K r a j e w s k i e g o — opublikowane już po Jego śmierci: inte-

resujący artykuł dotyczący udziału polskich geologów w badaniach fliszu zamieszczony w 4 numerze „Problemów” z 1969 r., refleksyjne rozważania w 50 numerze „Kwartalnika Geologicznego” na temat ulotności wiedzy nie utrwalonej w publikacji pt. „Verba volant, scripta manent”, wreszcie wspomnienia o Polakach studiujących w Szwajcarii, opublikowane w 15 tomie „Prac Muzeum Ziemi” w 1970 r.

Nie miejsce tu na przeprowadzanie oceny działalności naukowej Stanisława Krajewskiego. Zresztą i nie umiałabym tego zrobić. Na tym więc kończę krótki szkic biograficzny, do którego dane zaczerpnęłam głównie z pozostawionej mi autobiografii Stanisława Krajewskiego.

Suche fakty biograficzne nie rysują jednak sylwetki psychicznej Stanisława Krajewskiego i niewiele mówią o Jego osobowości, której istotę stanowiło pogodne, absolutnie pozbawione żółci usposobienie, ogromna ciekawość i umiłowanie świata, życia i ludzi, niezwykła łatwość nawiązywania kontaktów, lojalność i wierność w stosunku do przyjaciół. A tych Stanisław Krajewski miał wielu. Kolejne okresy jego życia rozszerzały stopniowo krąg bliskich — od pierwszych nauczycieli z lat szkolnych i uniwersyteckich, poprzez kolegów z okresu szwajcarskiego, przyjaźnie zadziergnięte w latach pracy w Karpatach, a następnie w Warszawie — w Instytucie Geologicznym, na Uniwersytecie i w Wydawnictwach Geologicznych, a przede wszystkim na szerokiej platformie, jaką stwarzała działalność w Polskim Towarzystwie Geologicznym. Jego serdeczność dla ludzi, skromność i łatwość w obcowaniu sprawiły, że był w polskim świecie geologicznym postacią szczególnie popularną. Do ostatka młody duchem, w wyborze przyjaciół nie ograniczał się do rówieśników. Jego charakterystyczna, tchnąca dobrocią sylwetka — z ulubionym psem Ledą i przygodną znajomą z parku, paroletnią dziewczynką — znalazła się na okładce popularnego tygodnika „Kobieta i życie” chyba właśnie jako symbol starości pogodnej i życzliwej dla otoczenia.

I jeszcze jedna charakterystyczna cecha. Ten niezwykle żywy kontakt z ludźmi, przy świetnej pamięci i talencie gawędziarskim powodowały, że Wujcio — bo tak nazywało Go od lat Jego najbliższe otoczenie — był chodzącą kroniką i skarbnicą anegdot związanych z najciekawszymi wydarzeniami i postaciami polskiego świata geologicznego na przestrzeni półwiecza. Urzeczeni Jego opowiadaniem niejednokrotnie usiłowaliśmy Go nakłonić, aby je spisał. Ale parę pisanych anegdot nie dorównywało urokowi żywego słowa wzbogaconego intonacją głosu, mimiką i gestem. Pamiętam, że w czasie wspomnianego zjazdu PTG w 1952 r., mimo zmęczenia spowodowanego udziałem w jego organizowaniu, nie mogłam zasnąć w schronisku w Kazimierzu. Sen nie przychodził, bo po chwilach ciszy rozlegały się na piętrze nad moją sypialnią huraganowe salwy śmiechu. Jak się następnego ranka okazało, w pokoju nade mną kwaterował Wujcio z kilkoma panami: cisza trwała w czasie, gdy opowiadał anegdoty, a homerycki śmiech ustawał dopiero wówczas, gdy Wujcio dawał znak, że chce mówić dalej.

Liczni przyjaciele Stanisława Krajewskiego żegnają Go z prawdziwym i głębokim bólem. Zdajemy sobie sprawę, że odszedł nie tylko cenny pracownik nauki, aktywny członek społeczności geologicznej, ale również człowiek dobry i życzliwy. Ze śmiercią Stanisława Krajewskiego zamknął się długi rozdział historii polskiej geologii, którą znał On jak nikt inny i jak nikt inny umiał przez swe opowiadania i żywą, zabarwioną sentymentem pamięć osób i wydarzeń przybliżyć ludziom młodszego pokolenia.

Walentyna Mioduszevska

RÉSUMÉ

Le professeur dr Stanisław Krajewski (1890—1968) étudia entre 1909—1914 la géologie et la géographie à Lwow et la géologie à Lozanne où il fut l'élève de Maurice Lugeon. Le début de la I^{ère} guerre mondiale ne lui permit pas de terminer les études en Suisse. En 1924 il obtient le grade de docteur à l'Université de Lwow chez le professeur W. Rogala. Beaucoup plus tôt, il commence à exercer son métier au Service Géologique Carpatique à Borysław où il travaille comme géologue. Puis il passe au Service Géologique de Pologne. En occupant ces deux postes, à part des études menées sur le terrain, il remplit la fonction de rédacteur scientifique des publications géologiques.

En 1953 il commence à travailler dans les Editions Géologiques, d'abord comme rédacteur en chef, plus tard, après avoir pris la retraite, comme conseiller scientifique des Editions jusqu'aux derniers moments de sa vie.

A côté des études le professeur S. Krajewski s'occupait de l'activité didactique. Entre 1920—1936, il donne des cours de géologie et de minéralogie à l'école de forage à Borysław et, entre 1952—1961, il fait des cours à la Faculté de Géologie de l'Université de Varsovie.

Depuis 1921 le professeur S. Krajewski fut un membre très actif de la Société Géologique de Pologne. Il collaborait à l'organisation des plusieurs congrès scientifiques de la Société; entre 1946—1967 il est président et vice-président de la Section de Varsovie de la Société Géologique de Pologne. Pour les services qu'il a rendus dans le domaine du développement de la géologie polonaise il reçut l'ordre „Polonia Restituta”. La Société Géologique de Pologne l'élut son membre honoraire.

L'oeuvre scientifique du professeur Krajewski comprend 80 travaux qui comptent environ 500 pages. Ses préoccupations scientifiques concernaient avant tout la géologie des Carpates flyscheuses, la géologie du pétrole, l'histoire des sciences géologiques et la terminologie scientifique.

La mort du professeur Stanisław Krajewski ferma un long chapitre dans l'histoire de la géologie polonaise qu'il connaissait comme personne d'autre et qu'il savait approcher comme personne aux gens de la nouvelle génération grâce à ses récits et le souvenir vivant, plein de sentiments, des personnes et des événements.

traduit par M. Świątkowska

Walentyna Mioduszevska